

BLACK HAWK Z CENNYM ORGANEM NA POKŁADZIE

Data publikacji 14.03.2022

To był pierwszy raz, kiedy policyjni lotnicy na pokładzie policyjnego śmigłowca S-70i Black Hawk transportowali wątrobę do transplantacji. Tym razem na przeszczep tego jednego z najważniejszych organów oczekiwała pacjentka gdańskiego Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego. Transport z Podlasia na Pomorze zajął pilotom niecałe 1,5 godziny.

Gdy w czwartek po południu jeden z koordynatorów ds. transplantacji gdańskiego szpitala zwrócił się do Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP z prośbą o pomoc w transporcie organu policyjnym śmigłowcem, natychmiast podjęto niezbędne ustalenia. - Jak zawsze przy tego rodzaju zadaniu liczył się czas. Transport drogą lądową zająłby około 5 godzin. A trzeba pamiętać, że każda minuta tzw. zimnego niedokrwienia jest niezwykle istotna. Nie powinno to trwać dłużej niż 12 godzin. Dlatego też szybko oceniliśmy możliwości realizacji transportu z wykorzystaniem naszego sprzętu oraz warunki pogodowe. Po uzyskaniu zgody przełożonych, przystąpiliśmy do realizacji tej wyjątkowej misji. Z uwagi na to, że istniała potrzeba przetransportowania trzyosobowego zespołu lekarsko-pielęgniarskiego wraz z organem do przeszczepu, zapadła decyzja o użyciu policyjnego Black Hawka. Załoga w składzie: mł. insp. pil. Marcin Marcinkowski, nadkom. pil. Adrian Stępiak, podkom. Przemysław Jezutek wystartowała z warszawskiej bazy lotnictwa policyjnego po 6.00 rano. Kilkadziesiąt minut później dwóch lekarzy i pielęgniarka ze szpitala na Podlasiu wraz z wątrobą do przeszczepienia byli już na pokładzie - mówi insp. pil. Robert Sitek, naczelnik Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP.

- Transport organu na Pomorze zajął nam dokładnie 1 godz. 20 minut. Wszystko przebiegało bez żadnych przeszkód. Warunki atmosferyczne były idealne i lot przebiegł bez zakłóceń. Dla nas był to już kolejny transport cennego organu, wcześniej policyjni lotnicy już 9-krotnie transportowali serce do przeszczepu. Tym razem po raz pierwszy była to wątroba. To ogromna radość i satysfakcja, że oprócz typowo policyjnych zadań, także i w ten sposób możemy pomagać - dodaje dowódca załogi policyjnego śmigłowca mł. insp. pil. Marcin Marcinkowski.

Nie ma nic piękniejszego niż ratowanie ludzkiego życia. To często bardzo osobista i delikatna decyzja. Jednak to właśnie od niej zależy, czy komuś zostanie uratowane życie. - W tym przypadku szansę taką otrzymała 57-letnia pacjentka z ostrą niewydolnością narządu. Przeszczep był dla niej ostatnią deską ratunku. Choć w przypadku transplantacji wątroby mamy trochę więcej czasu niż w przypadku transplantacji serca, to i tak zawsze ważny jest czas. Im więcej go dostanie zespół specjalistów z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Endokrynologicznej i Transplantacyjnej Uniwersyteckiego Centrum Klinicznego, tym większa szansa na przyjęcie się przeszczepu i szybki powrót pacjenta do zdrowia. Po zakończeniu kilkugodzinnej, żmudnej i skomplikowanej operacji rokowania są dobre. Mamy dość duże doświadczenie. Uniwersyteckie Centrum Kliniczne (UCK), to wysokospecjalistyczny i wieloprofilowy ośrodek transplantacyjny - oprócz wątroby, przeszczepia się tutaj : serce, płuca, nerki, rogówki, szpik - mówi Paulina Rościńska, koordynator Regionalnego Centrum Koordynacji Transplantacji UCK w Gdańsku.

Operacja przeszczepienia wątroby to duże logistyczne przedsięwzięcie. O powodzeniu całej akcji decyduje profesjonalna koordynacja i praca całego sztabu ludzi: szeroko pojętego zespołu chirurgicznego, transplantologów, gastroenterologów, zespołu anestezjologicznego oraz personelu pomocniczego zarówno w szpitalu, gdzie pobierano organ, jak i w szpitalu, gdzie go wszczepiano oraz innych zaangażowanych osób, np. tak jak było w tym przypadku - policyjnych lotników. Od chwili startu z Warszawy do powrotu do bazy upłynęło zaledwie 5 godzin. Tyle czasu wystarczyło policjantom, by pokonać łącznie około 800 km i zabrać na pokład cenny organ do przeszczepu wraz z zespołem transplantacyjnym i dostarczyć go do Gdańska, gdzie przeprowadzono zabieg.

Trzymamy kciuki, by pacjentka, której podarowano organ, mogła cieszyć się nowym życiem.

Poprzednie akcje transportu organów z udziałem policyjnych lotników:

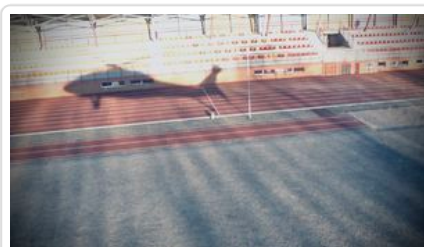
- [Z Pomorza na Dolny Śląsk - policyjnym Black Hawkem na ratunek 40-latkowi](#)
- [Policyjny Black Hawk znów w akcji. Z sercem po serce](#)
- [Wyjątkowy dzień - wyjątkowy dar. Serce w policyjnym śmigłowcu](#)
- [Policyjny Black Hawk z sercem na pokładzie](#)
- ["Akcja Serce" - pomogli policyjni lotnicy](#)
- [Z sercem na pokładzie policyjnego Bella](#)
- [Lot z sercem](#)
- [Lot policyjnego "Sokoła" z sercem dla 31-latka](#)
- [Ze wschodniej granicy na Pomorze - lot z podwójnym sercem](#)

Tekst: mł. insp. Anna Kędzierzawska, BKS KGP

Film: Artur Orliński z BKS KGP, podinsp. Tomasz Krupa i asp. Katarzyna Molska-Zarzecka z KWP w Białymstoku, kom. Michał Sienkiewicz i mł.asp. Anna Banaszewska-Jaszczyk z KWP w Gdańsku

Foto: Artur Orliński z BKS KGP, asp. Anna Banaszewska-Jaszczyk z KWP w Gdańsku

Montaż: Artur Orliński





PLIKI DO POBRANIA



Deskrypcja do filmu: Black Hawk z cennym organem na pokładzie
34.5 KB